



## Finanse studentów

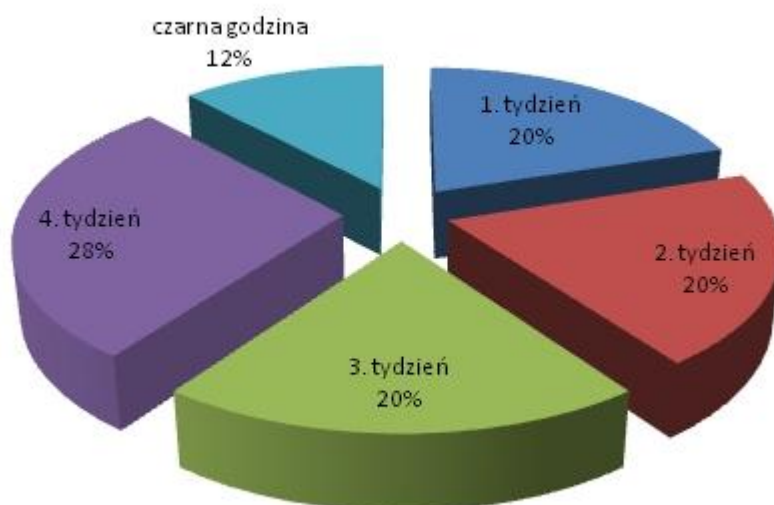
Artykuł ten poświęcony jest świetnej metodzie dzielenia swoich studenckich wydatków, tak aby wystarczyło nam do końca miesiąca.

**Artykuł ten poświęcony jest świetnej metodzie dzielenia swoich studenckich wydatków, tak aby wystarczyło nam do końca miesiąca.**

Choć w Polsce przez ostatnie 16 lat liczba studentów wzrosła niemal pięciokrotnie (z 403,8 do 1941,4 tys.) to wciąż brakuje książek, poradników, czy programów do zarządzania ich wydatkami. Wraz z rozpoczęciem studiów, musimy dokonywać wielu zmian w codziennym życiu, szczególnie w strefie finansowej. Jak dobrze zarządzać swoimi wydatkami? Jak uzyskać niezależność finansową? Jak poradzić sobie działając tylko na własną rękę? Sam jestem studentem i spróbuję odpowiedzieć na te i wiele innych pytań nurtujących nas wszystkich. Zapraszam Ciebie, studencie do regularnego odwiedzania mojej strony.

Pierwszą i najprostszą metodą kontrolowania swoich wydatków jest porcjowanie sobie pieniędzy jakie mamy dostępne na dany miesiąc. Najłatwiej jest stosować tę metodę przy użyciu konta bankowego. W takim przypadku po prostu wypłacamy sobie co tydzień odpowiednią kwotę z konta, za którą musimy się utrzymać do kolejnej „wypłaty”. Oczywiście posiadanie konta nie jest niezbędne, ale w tej konkretnej metodzie niezmiernie pomaga. Stosując tę metodę warto również zostawiać sobie pieniądze na „czarną godzinę”, czyli nieprzewidywane wydatki. Najlepszy rozkład wydatków pokazuje wykres:

## Wydatki miesięczne



Nie musisz oczywiście dokładnie w procentach odwzorowywać tego modelu, ponieważ samemu ustalasz wielkość kwoty odłożonej na nieprzewidywane wydatki, ale każdy powinien taką kwotą dysponować. Warto również zauważyć jedną niedoskonałość tej metody, jaką jest nieuwzględnienie kilku dni w miesiącu w swoich wydatkach. W tej sytuacji można postąpić dwojako. Pierwsza metoda to ustalenie z góry, tak jak to pokazałem na wykresie, wyższej „wypłaty” w ostatnim tygodniu miesiąca. Innym sposobem jest po prostu korzystanie z tych pieniędzy, które nam na dany miesiąc zostały. Drugą metodę osobiście uznaję za mniej skuteczną, z punktu widzenia naszego oszczędzania, bo w praktyce, większość z nas ulega pokusie zaszalenia w ostatnie dni miesiąca, co pozostawia nas bez grosza przy duszy. Zapraszam na [moją stronę](#).